

Dr hab. Dorota Piontek, prof. UAM  
Zakład Komunikacji Społecznej  
Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR KATARZYNY STELMACH PT.  
*PROPAGANDA POLITYCZNA 2.0. OBECNOŚĆ, FORMY PRZEJAWIANIA SIĘ I  
SPECYFIKA ODDZIAŁYWANIA PROPAGANDY POLITYCZNEJ W POLSKIM  
INTERNECIE* W POSTĘPOWANIU O NADANIE STOPNIA DOKTORA NAUK  
SPOŁECZNYCH W DYSCYPLINIE NAUKI O POLITYCE I ADMINISTRACJI.

Informacje ogólne

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Katarzyny Stelmach została przygotowana na Wydziale Nauk Społecznych w Instytucie Politologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pod opieką naukową prof. UŚ dra hab. Mariusza Kolczyńskiego. Praca jest obszerna, wraz z załącznikami (spisy schematów i tabel, bibliografia) liczy 292 strony. Tematyka pracy dotyczy propagandy politycznej 2.0, czyli propagandy, której głównym nośnikiem są tzw. nowe media. Praca wpisuje się zatem w dynamicznie zyskujący na popularności nurt badań nad wykorzystaniem nowych mediów w komunikacji politycznej, w tym w jej szczególnie newralgicznym aspekcie propagandowym. Choć dysertacja mieści się w obszarze dyscypliny nauk o polityce i administracji, podkreślić należy jej komunikacyjną perspektywę, co sytuują ją w subdyscyplinie komunikowania politycznego. Docenić należy podjęcie przez Doktorantkę bardzo ambitnego projektu badawczego, zawierającego ciekawe i oryginalne badania empiryczne, których przeprowadzenie stanowiło wielki wysiłek organizacyjny, czasowy, warsztatowy, a także wymagającego określonych kompetencji związanych z konstrukcją narzędzia badawczego, zgromadzeniem danych oraz ich interpretacją.

Zanim przejdę do oceny merytorycznej przedłożonej do recenzji rozprawy, chciałabym się odnieść do jej tytułu. Jest on sformułowany bardzo szeroko i ogólnie, może zatem wzbudzać różne oczekiwania, z których część nie zostanie zrealizowana. Sformułowanie: Specyfika oddziaływania propagandy politycznej w polskim internecie sugerować może np. skupienie uwagi na tym, czym różni się polski internet jako nośnik propagandy od innych „narodowych” internetów lub na kwestii oddziaływania internetowej

propagandy politycznej w rozumieniu skutków/efektów tej aktywności podejmowanej, jak wynika z definicji propagandy *per se*, przez instytucjonalne podmioty polityczne. Ponadto należało uszczegółowić tytuł o wskazanie cezury czasowej, która pojawia się we wstępie do pracy, i która jest – nie ukrywam – zaskakująco zawężona do roku 2014 (chodzi o badania własne Autorki). Autorka swój wybór uzasadnia następująco: „Wybrany do badania rok 2014 był w polskiej polityce rokiem dynamicznym. O jego specyfice decydowała kumulacja: wyborów (do Parlamentu Europejskiego w maju i samorządowych w listopadzie, z perspektywą wyborów parlamentarnych i prezydenckich w roku następnym), afer i skandali (afery zegarkowa, afery podsłuchowa, sejmowa afery madrycka, konflikt rządu z lekarzami) i dymisji w Radzie Ministrów (wymuszonych w wyniku ujawnienia „taśm prawdy” oraz wyboru Donalda Tuska na stanowisko Przewodniczącego Rady Europejskiej (...))” (s. 8). Nie kwestionując argumentów na dynamiczność i specyficzność roku 2014, nie jestem przekonana, że był on wyjątkowy. Okresów silnie angażujących w rywalizację podmioty polityczne, a także obfitujących w afery i skandale, było w ostatnim czasie wiele, warto wspomnieć choćby lata 2019-2020, które pod tymi względami nie mają sobie równych, może poza 2010, choć powody były różne. Warto było w mojej ocenie zastanowić się nad bardziej szczegółowym wyjaśnieniem przyjętej perspektywy czasowej, którego mi zabrakło. Skoncentrowanie się przez mgr Katarzynę Stelmach na roku 2014 czyni pracę nieco historyczną, co nie jest zarzutem, ale sugestią dotyczącą bardziej przekonującego uzasadnienia dokonanego wyboru.

### Struktura pracy

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Stelmach składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, spisu tabel i bibliografii (nazwanej literaturą), zawiera zatem wszystkie konieczne elementy struktury monografii naukowej. We wstępie Autorka przedstawia m.in. uzasadnienie wyboru problematyki dysertacji, hipotezy badawcze (do których odniosę się w części poświęconej merytorycznej ocenie pracy) i przegląd najnowszej literatury dotyczącej przedmiotu badań. Wyjaśnia także ogólnie pojęcie propagandy politycznej, które szerzej omówione zostało w rozdziale pierwszym (Definiowanie propagandy politycznej). Kolejne rozdziały opisane zostały następującymi tytułami: 2. Definiowanie Web 2; 3. Badanie propagandy politycznej w internecie; 4. Identyfikacja i charakterystyka komunikacyjnych sytuacji propagandowych na podstawie analizy zawartości witryn internetowych; 5. Charakterystyka dyskursu propagandowego w internecie na podstawie analizy gęstości i analizy porównawczej słów kluczowych oraz analizy kontekstowej wyrażen. W rozdziale 1. Autorka omawia m.in. definicje propagandy, jej rodzaje, funkcje i mediatyzację. Jasno

deklaruje, w jakim znaczeniu stosować będzie ten termin w swojej pracy, co należy podkreślić jako ważne dla śledzenia i rozumienia wywodów przeprowadzanych w dalszych częściach pracy. Rozdział 2 poświęcony został omówieniu kwestii związanych z Web 2.0. Widzę tu pewną niekonsekwencję terminologiczną, bowiem w tytule pracy pojawia się kategoria internetu, w tytule rozdziału - Web 2.0, a jeden z podrozdziałów traktuje o nowych mediach. Poczucie niekonsekwencji nie znika po zapoznaniu się z treścią rozdziału, choć mam świadomość problemów definicyjnych tych kategorii, obecnych w niemal wszystkich opracowaniach dotyczących internetu (jednak kategoria najszersza), co zresztą sygnalizuje także Autorka. Być może deklaracja podobna do tej złożonej w roz. 1., dotyczącej rozumienia propagandy, byłaby pomocna. W rozdziale 3. Autorka skupia się na omówieniu problemu badania propagandy w internecie, następnie (roz. 4 i 5) przechodzi do prezentowania oryginalnego projektu badawczego. W obrębie każdego rozdziału wyróżnione zostały podrozdziały, całą strukturę rozprawy uznać należy za spójną, konsekwentną i logiczną.

#### Metodologia badań

Przedstawiona do recenzji dysertacja ma charakter teoretyczno-empiryczny, co pozytywnie wpisuje się w ciągle budzący niedosyt, choć rosnący trend badań w naukach o polityce i administracji, w których nadal dominują teksty teoretyczno-opisowe. Doktorantka deklaruje, iż „(...) podstawowym celem rozprawy jest próba zdefiniowania, czym jest i jak się przejawia propaganda polityczna w nowych mediach oraz, w związku z tym, zbadanie obecności, charakteru, technik i metod politycznego oddziaływania propagandowego w polskim internecie, ze szczególnym uwzględnieniem stron internetowych naczelnych organów administracji państwowej, podmiotów rywalizacji politycznej i administracji rządowej” (s. 10). Podobnie jak tytuł rozprawy, tak i jej cel podstawowy wydaje się ogólny, a nadto bardzo ambitny i tym samym trudny do zrealizowania. Jego uszczegółowienie w postaci 13. (sic!) celów cząstkowych nie wpływa na klarowność metodologiczną rozprawy, podobnie jak sformułowanie 11. hipotez badawczych. Dwa z celów badawczych mają szczególnie dyskusyjny charakter (1. Określenie powodów, celów i intencji oraz stopnia i rodzajów obecności i aktywności podmiotów politycznych w internecie; 3. Ustalenie, czy i w jakim stopniu (i w jaki sposób) internet jest medium sprzyjającym realizacji i rozwojowi oddziaływań propagandowych) w świetle zastosowanych metod badawczych. Nie można określić powodów, celów i intencji nadawcy komunikatów propagandowych bez ich zbadania poprzez np. analizę dokumentów (najczęściej niejawnych) czy wywiady z podmiotami decyzyjnymi. Niemożność, w mojej ocenie, zrealizowania celu trzeciego wynika z jego sformułowania: sprzyjanie realizacji (jak rozumiem – celów) i rozwój

oddziaływań (nieczytelne) to dwa odrębne problemy. Liczba hipotez jest stanowczo zbyt duża i choć dobrze świadczy o ambicjach Doktorantki, to jednak nadmiar celów i hipotez może prowadzić do innych wniosków, łącznie lub osobno, takich jak np: brak umiejętności hierarchizacji problemów, nadmierne rozdrobnienie problemów, brak umiejętności formułowania złożonych hipotez, brak świadomości możliwości ich weryfikacji. Szczególne wątpliwości wzbudzają hipotezy: 2 („Przenikanie propagandy do cyberprzestrzeni stanowi zagrożenie dla pluralistycznej i prodemokratycznej roli internetu w komunikacji społecznej”), 3 („Podmioty rywalizacji politycznej wykorzystują internet i inne nowe media z różnych pobudek, między innymi poprzez celowe i ukierunkowane oddziaływanie przy ich pomocy na opinie, postawy i zachowania obywateli”), 4 („Podmioty polityczne coraz częściej komunikują się z obywatelami/ mediami/ innymi podmiotami politycznymi przy pomocy nowych mediów. Jako cezurę, stanowiącą moment zrównoważenia stopnia wykorzystania i wpływu na życie publiczne mediów starych (zwłaszcza telewizji) i nowych, przyjmuję rok 2011”, 5 („Podmioty rywalizacji politycznej wykorzystują internet i inne nowe media z różnych pobudek, od konieczności dostosowania się do większości („tak robią inni”, „tam są wyborcy”), po celowe i ukierunkowane oddziaływanie przy ich pomocy na opinie, postawy i zachowania obywateli”, 9 („Nadawcą treści propagandowych są zarówno instytucjonalne podmioty polityczne (takie jak naczelne organy administracji państwowej, organy władzy ustawodawczej i wykonawczej), jak i osoby prywatne (np. sympatycy i przeciwnicy ugrupowań); podmioty zbiorowe (np. ministerstwa, urzędy, partie, ugrupowania, komitety wyborcze) i indywidualne (np. poszczególni politycy i kandydaci, urzędnicy, dziennikarze, sympatycy, wolontariusze, inni”) i 10 („Oddziaływanie propagandowe ma charakter zarówno urzędowo-państwowy (wynikający z obowiązków informacyjnych organu władzy państwowej), jak i wizerunkowy (wynikający z potrzeby wykreowania, rozpowszechniania, podtrzymywania lub zmiany określonego wizerunku); sporadyczny i krótkookresowy, w tym wyborczy (...) i akcyjny (...), lub długofalowy i permanentny (polegający na długookresowym kształtowaniu postaw, np. między- i transwyborczy); pozytywny (propaganda sukcesu) lub negatywny („czarny PR”); zorientowany na emocje odbiorcy lub oparty na argumentacji racjonalnej i merytorycznej, itd.”). Zasygnalizowane wątpliwości mają różną naturę:

H2 – założenie o „zagrożeniu propagandy dla pluralistycznej i prodemokratycznej roli internetu w komunikacji społecznej” wynika z przyjęcia powszechnej, acz nieuprawnionej naukowo supozycji, z którą ja fundamentalnie się nie zgadzam, o negatywnym czy oszukańczym charakterze propagandy jako jej cechy atrybutywnej (pkt 10 wśród cech propagandy wymienionych na s. 9 i później);

H3 - wnioskowanie o pobudkach, intencjach komunikatorów/propagandystów nie jest możliwe w oparciu o przyjęte metody badawcze, zatem hipoteza ta w świetle opisanej metodologii nie jest możliwa do weryfikowania;

H4 – hipoteza ta nie została poddana weryfikacji, szczególnie zawarta w niej cezura;

H5 – hipoteza nie została poddana weryfikacji, bowiem nie badano pobudek;

H9 – w literaturze przedmiotu dość zgodnie przyjmuje się instytucjonalny charakter propagandy (o czym Autorka pisała w roz. 1.), zatem nie znajduje w mojej ocenie uzasadnienia założenie, że nadawcą treści propagandowych są osoby prywatne;

H10 - hipoteza nie jest sformułowana poprawnie, jest nieczytelna, zbyt rozbudowana i zawiera stwierdzenia relatywizujące – spójnik ‘lub’, co czyni ją niemożliwą do weryfikacji.

Powyższe uwagi mają w części charakter polemiczny, wynikający z bliskiej mi perspektywy nie angażowania aksjologii do naukowego badania propagandy (tym bardziej, że Autorka nie wymienia teorii heurystycznych i krytycznych jako teoretycznych ram dysertacji), w części zaś wynikają z chęci zwrócenia uwagi Doktorantki na konieczność utrzymania większej dyscypliny w formułowaniu pytań i hipotez badawczych, jak i większej powściągliwości w ich liczbie. Realizacja wszystkich celów i weryfikacja wszystkich hipotez wymienionych w pracy wymagałaby pracy dużego zespołu badawczego. Doceniając godne pochwały ambicje mgr Stelmach namawiam Ją do mało romantycznego mierzenia zamiaru na siłę (a nie odwrotnie) w przyszłych projektach badawczych.

Pomimo krytycznych uwag do celów pomocniczych i hipotez chcę z całą mocą podkreślić, że doceniam zaplanowanie i przeprowadzenie części empirycznej, w tym doboru metod i narzędzi, a także sposób ich wykorzystania. Pani mgr Katarzyna Stelmach wykonała rzetelną pracę świadczącą o opanowaniu warsztatu badawczego i przedstawiła wyniki o dużym walorze poznawczym. Doceniam również szczegółowy opis procedury badawczej, co uwiarygadnia uzyskane wyniki.

#### Merytoryczna ocena pracy

Doktorantka bardzo dobrze opanowała wiedzę teoretyczną dotyczącą propagandy politycznej, czego dowiodła w rozdziale 1. oraz internetu w kontekście jego wykorzystania jako nośnika propagandy (rozdziały 2-3). Pozwoliło Jej to na zaprojektowanie i przeprowadzenie oryginalnego projektu badawczego, którego walory empiryczne są nie do zakwestionowania. W rozdziale 1. zasygnalizowała ciekawy wątek masowości propagandy w kontekście nowych mediów. Merytorycznie opisała rodzaje i funkcje propagandy politycznej, choć nie jestem pewna, czy opis ten był konieczny w takiej postaci: byłoby interesujące odnieść te rozważania

do głównego tematu pracy, a więc propagandy politycznej 2.0 – np. czy dana typologia ma sens w kontekście nowych mediów. Doktorantka zna opracowania i rozumie koncepcje dotyczące propagandy w ujęciu tradycyjnym, natomiast nieco brakuje mi odniesienia ich do środowiska nowych mediów; ciekawe byłyby, jak sądzę, refleksje na temat przydatności wspomnianych podziałów, typologii, koncepcji do analizy przedmiotu wskazanego w tytule pracy; brakuje mi także modelu wszechmocy propagandy (Tchakhotine 1939) oraz wspomnienia takich sposobów oddziaływania jak *fakenews*, *deepfake*, które wydają się być szczególnie istotne w dobie nowych mediów. Projekty badawcze wymagają jednak od badaczy samoograniczeń i selekcji po to, aby zachować spójność tak w procesie projektowania badań, jak i ich realizacji. Ponadto podczas przygotowania rozprawy, która jest przedmiotem postępowania o nadanie stopnia naukowego zawsze pojawia się problem, na ile autorzy dysertacji doktorskich powinni wykazać się szeroką wiedzą poprzez omawianie koncepcji znanych, a na ile powinni sygnalizować tę wiedzę poprzez przywołania bez ich omawiania, albo omawianie jedynie w powiązaniu z przewodnim tematem pracy. Ja skłaniam się ku tej drugiej perspektywie, stąd podniesienie tego wątku nie jest zarzutem, a jedynie zwróceniem uwagi na możliwość rozważenia przez Autorkę i tego podejścia.

Doceniam problemowe, a nie kronikarskie ujęcie zaprezentowane w podrozdziale 2.4, ciekawe i wiążące omawianą problematykę z głównym tematem pracy. Pojawia się tu wątek nadziei, rozbudzonych upowszechnieniem się nowych mediów, dla promowania idei demokracji deliberatywnej, angażującej obywateli, a także wskazanie na czynniki studzące optymizm właściwy dla techno-optimistów.

Należy pochwalić Doktorantkę za erudycyjny i porządkujący wydźwięk rozdziału 3. Pewne uchybienia metodologiczne nie znoszą jego jednoznacznie pozytywnej oceny. Zaproponowane zostały właściwe metody i narzędzia badawcze, jak zaś wykazano w roz. 4-5, zostały one wykorzystane zgodnie z zasadami prowadzenia badań naukowych.

Bardzo ciekawe poznawczo są prezentowane wyniki badań własnych. Autorka szczegółowo omówiła procedurę badawczą, co niewątpliwie uznać należy za walor pracy, gdyż opis ten dowodzi rzetelności i dbałości o poprawność kolejnych etapów badania.

Wyniki zaprezentowane w podrozdziale 4.1 dają pogląd na temat charakteru publikacji, ich wydźwięku i zawartości tematycznej, jednak jakkolwiek interesujące poznawczo nie zostały wystarczająco wyraźnie powiązane z głównym problemem badawczym, tj. propagandą polityczną 2.0., dostarczając głównie wiedzy na temat aktywności podmiotów rywalizacji politycznej w internecie. Autorka podnosi, że „Na potrzeby rozprawy, za propagandowe uznałam oddziaływanie, które ma na celu kształtowanie ...” (s. 166), mowa zatem jest o intencji

czy celu głównym działających podmiotów, co, jak wspomniałam wcześniej, jest dyskusyjne w świetle badań, a wnioskowanie ma charakter arbitralny, bowiem w żaden sposób nie zweryfikowano intencji czy pobudek u źródeł informacji i nie wskazano, co będzie świadczyć o tym, że oddziaływanie ma charakter celowy. Być może odwołanie się do koncepcji funkcji mediów w ujęciu Ireny Tetelowskiej (1966) i zaadaptowanie jej do konstrukcji próby badawczej i analizy uzyskanego zbioru wyeliminowałoby część niejasności. W przywołanej koncepcji mowa jest o funkcjach intencjonalnych, nadanych i pełnionych, rozumiem zatem, że stanowisko Autorki mieściłoby się w kategorii funkcji pełnionych przez przekazy wybrane do analizy. Warto również podkreślić, że nie każdy przekaz upolityczniony jest równocześnie przekazem propagandowym, a zdaje się, że tak przyjęto na potrzeby badania, choć rozumiem konieczność przyjęcia jakichś kryteriów formalnych i uniknięcia nadmiernego niuansowania, co mogłoby doprowadzić do niemożności realizacji celów pracy. Badania zaprezentowane w rozdziałach 4 i 5 są opisane niezwykle rzetelnie i szczegółowo w wymiarze statystycznym, Doktorantka wykonała ogromną pracę, za którą należy ją docenić. Upomniałabym się jednak o większe osadzenie analiz ich wyników w koncepcjach omówionych w rozdziałach teoretycznych, a także powiązania poczynionych ustaleń z pytaniami badawczymi i hipotezami. Pani mgr Katarzyna Stelmach włożyła dużo wysiłku w przywołanie koncepcji teoretycznych i sformułowanie pytań i hipotez, szkoda zatem, że nie wykorzystwała ich w pełni. Jak wcześniej wspomniałam, badacz musi jednak dokonywać wyborów polegających najczęściej na samoograniczeniu, uznaję zatem wybór Doktorantki za przemyślany i świadomy, choć dyskusyjny. Praca jest bardzo dobrze udokumentowana, o czym świadczy liczba przypisów i obfita bibliografia.

Niezależnie od mojej jednoznacznie pozytywnej oceny merytorycznej rozprawy przedłożonej przez Panią mgr Katarzynę Stelmach, pragnę zwrócić uwagę na pewne kwestie, do których chciałabym, aby Doktorantka odniosła się w trakcie egzaminu doktorskiego. Uwagi te nie pomniejszają wkładu w rozwiązanie problemu badawczego, posłużyć powinny jedynie wyjaśnieniu niejasności i/lub uściśleniu poczynionych ustaleń. Szczególnie interesuje mnie (1) doprecyzowanie przyczyn wyboru roku 2014 jako okresu znaczącego w kontekście głównego problemu badawczego, (2) uzasadnienie liczby i treści celów szczegółowych i hipotez badawczych, (3) interpretacja zaobserwowanych zjawisk w powiązaniu z ustaleniami teoretycznymi poczynionymi w rozdziałach 1-2 i częściowo 3.

Żywię głębokie przekonanie, że podstawowym zadaniem recenzenta we wszystkich procedurach jest dostarczenie informacji zwrotnej dotyczącej przedstawianej do recenzji pracy, nie zaś krytyka w rozumieniu pejoratywnym. Recenzja powinna mieć, poza innymi, ważny dla

rozwoju naukowego walor dydaktyczny. Liczę na to, iż wszelkie poczynione przeze mnie uwagi, szczególnie te, które mogą wybrzmieć jako krytyczne w potocznym rozumieniu, zostaną odebrane jako przejaw chęci pomocy w doskonaleniu warsztatu badawczego Pani mgr Katarzyny Stelmach.

#### Ocena formalnych aspektów pracy

Mam zastrzeżenia do konsekwentnie stosowanych w pracy wyróżników, podkreśleń, pogrubień, „wyliczanek” (np. str.40, 135, 66-67, 375-376 i in.), itp. – jest to maniera właściwa dla podręcznika, a nie rozprawy doktorskiej o charakterze monografii; maniera, dodam, szczególnie mnie drażniąca, choć niestety coraz powszechniej występująca. Autorka zdecydowała się na zastosowanie przypisów dolnych, które, w porównaniu z tzw. modelem harwardzkim, sprzyjają popełnianiu błędów i tych w recenzowanej rozprawie nie udało się uniknąć (np. p. 2-3, 79-81 i in.). Układ bibliografii i przypisy nie mają jednego schematu powszechnie przyjętego, więc nie będę czyniła problemu z wyborów dokonanych przez Doktorantkę, choć nie jest to preferowany przeze mnie styl. Warto wskazać, że odchodzi się od przypisów dolnych i ujednocila bibliografię, ale choć podnoszę tę kwestię, to nie wskazuję jej jako mankament, bowiem jeśli Autorka myśli o wydaniu pracy, wymagać to będzie od Niej tak czy inaczej dostosowania się do oczekiwań konkretnego wydawcy.

Zauważyłam literówki i spowodowane nimi błędy w nazwiskach (s. 12 – „(...) zaproponowanego przez Stevena Schneider i Kirsten Foot (...) i rozwiniętego przez Darrena Lilleker i Nigela Jackson”; „Barracka Obamy”, s. 6). Zalecałabym większą staranność przy redakcji pracy i ujednoczenie sposobu choćby przywoływania cytowanych autorów – niekonsekwencja polegająca na nie/podawaniu imienia, inicjału przy nazwisku. Przy schematach brak jest oznaczenia źródeł (np. opracowanie własne). Zestawienia i tabele o charakterze *stricte* informacyjnym (np. tabela 5), podobnie jak klucz kategoryzacyjny powinny być umieszczone w aneksie, a nie w tekście głównym, w którym należałoby je syntetycznie omówić. Zaproponowany przez Autorkę układ rozbija spójność wywodu i powoduje nadmiarem szczegółów pewne trudności w śledzeniu ważnych rozważań.

Uwagi dotyczące formalnych aspektów pracy nie wazą na ogólnej ocenie dysertacji, ich celem jest uczulenie Doktorantki na fakt, że dbałość o nie jest bardzo często kryterium wstępnej oceny pracy i zawsze pierwszym kryterium formalnej selekcji w procedurze kwalifikowania tekstów do publikacji.



## Konkluzja

Rozprawa Pani mgr Katarzyny Stelmach pt. „Propaganda polityczna 2.0. Obecność, formy przejawiania się i specyfika oddziaływania propagandy politycznej w polskim internecie” stanowi oryginalną propozycję rozwiązania problemu badawczego wskazanego w tytule pracy. Dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki w zakresie nauk o polityce i administracji, w szczególności w obszarze komunikowania politycznego, a także umiejętności prowadzenia badań naukowych. Praca została właściwie osadzona w literaturze przedmiotu. Jej najbardziej wartościową poznawczo częścią są rozdziały referujące wyniki samodzielnie zaplanowanych i przeprowadzonych badań, które mogą być pomocne w przyszłych projektach związanych z przedmiotowym obszarem. Mimo niedociągnięć wskazanych w recenzji, dysertacja przedłożona przez mgr Katarzynę Stelmach spełnia w mojej ocenie ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim, co oznacza, że **oceniam ją pozytywnie i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do kolejnych etapów postępowania w przewodzie doktorskim w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.**

Poznań, 10.09.2023.

Dorota Piontek

*Dorota Piontek*